

gazeta

TYGODNIK REGIONALNY

Kościanańska

nowy chłodziak. Pełnienia pojawiły się także na podposadkach podłaz przyściennych głowicy nawy. Wyraźnie cały teren się osuwa.

- Być może są to jakiego puste przerwania na przykład grubość - zastanawia się proboszcz. - Jedną ze starych parafianek wspomina, o mogących tu istnieć podziemnych kanałach prowadzących w kierunku Łubina. Jedno jest pewne, cały teren się osuwa.

- Gontarze na obiadach dowiedziałem się, że w wielu gospodarstwach w Rąbnie są źródła. Tu można znaleźć wodę o właściwościach cystystrynie pod ziemią - dodaje ksi. Piotr Jankowski.

Można odnieść wrażenie, że cała okolica pływa na wodach gruntowych. Gdy dwa tygodnie temu zalane piwni-

ce proboszcza, strażcy wypompowali głęboką na czarnaście kręgow studnię. Zapelniała się ponownie zaobrze po dziesięciu miesiącach...

- Gdy pojawiło się osowienie strażcy projektu wprowadzili do niego zmiany. Usual, że trzeba wykonać kolejkę wzmocniającej kolony. Tym razem pod przyporami, które zaczęły pękać - wyjaśnia proboszcz.

Wieża zdecydowała

Jeszcze mówiąc temu proboszcz wzmógł, że może go wzmocnienia fundamentów wieży do kościoła. Liczył, że osowienie będzie się jeździć. Dził i on, i parafianie wierzyli, że potywa to o wiele dłużej. Powstał problem, gdzie odprowadzić wodę i nabożeństwa. Parafia ma drugi kościół w Łazarkowie, jednak mieszkańcy Rąbna chcieli, by woda

radzi można było odprowadzić na miejsc. Zwerżeli w tym celu zabrano wiejskie, na które zaprosił burmistrza i proboszcza. Podobno najpóźniej mieszkańcy nie parnęli takiej fikcyjnej. Wiejska społeczność miała rozstrząsać, czy na potrzeby spotkań religijnych przeznaczyć wyremontowaną wieżę.

- Z każdej strony ktoś przyszedł na zebranie i dyskutowaliśmy, czy wyremontowaną wieżę możemy przeznaczyć na miejsce spotkań religijnych. Przeważił znacząco, że nie będzie tam wówczas zabaw, czy wiecierzy (tańców). Wystąpił na zebraniu nie tylko jako proboszcz, ale i jako mieszkaniec Rąbna.

Wieża była prawie jedynostylowa. Większość zdecydowała, że na czas remontu sala zamieni przeznaczona. Tylko jedno mogło głosować przeciwko temu projektowi, o dwie wstrzymały się od głosu.

- To była wzrastająca, zobaczył jak bardzo mieszkańcy chcą ugodzić w siebie Pana Jezusa, na czas gdy kościół będzie zamknięty - mówi proboszcz. - Do kościoła wjeździć byłyby cały wyremontowany. Kiedy to będzie? Tego nikt nie wie...

Dziś wieżowa wygląda jak kaplica. Parafianie przynieśli do niej wszystkie niezbędne sprzęty. Tam też spotykali się w Boże Ciało i stamtąd wyruszyli na procesję.

Wieża niewiadoma

Jeśli nie wydadzą się nie zaskakujące, że osowienie podłaz kościoła ma na znaczenie podobnie do osowienia osowienia osowienia kościoła. Poniżej wieżowego mieszkał w parafie, proboszcz i władze samorządowych gminy, powiatu i województwa, nudał będzie leżakowało planiędy. Nie wystarczy ich nawet na opłacenie profesjonalnych obecnie prac remontowych. A przecież, to dopiero początek wielkiego remontu.

- To prawda, ale proszę zobaczyć jak wiele zrobiliśmy. Gdy przyniósł przystąpienia, że my też - uśmiecha się ks. Ryszard Jankowski. - Wiem, że prawi nam wiele pracy i jeszcze więcej zmarłwici i kłopotów, ale wierzę, że uratujemy kościół. Tak wielu się modli, tak wielu pomaga i tak wielu pracuje. Będzie dobrze...

PAWEŁ SALACIO



Dwie takie maszyny wykonają 120 centymetrowych kolony